

KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Września.

WTOREK.

ROK 1829.

N^o 246

WSPOMNIENIA,

Koronacja Augusta II. 1697.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Rektor Szkoły głównej muzyki donosi, że lekcje muzyki zaczną się z dniem 17 b. m., a zapisy Uczniów trwać będą w lokalu Konserwatorjum, do 1 Paździ: — *J. Elsner.*

Dzieło historyczne przez Kommissją Rząd: Wyz: Rel: i Ośw: Publicznego za Elementarne uznane, pod tytułem: *Rys historii Polskiej* bliskie jest ukończenia w druku i wyjdzie na widok publiczny w pierwszej połowie przyszłego miesiąca Października. Dzieło to składać się będzie z 20stu przeszło arkuszy druku, z 6ciu Mapp, z kilkudziesiąt wizerunków Królów Polskich, z 3ch herbów Państwa stosownie do Epok, z wielkiej Mappy obrazu Polski od VIII do XIX wieku, z Tablic Genealogicznych, Spisu dzieł historycznych, i z Uciników chronologicznie ułożonych, za treść i do powtarzania uczniom nauki Dzieciom narodowych służących. Pomimo tej objętości i kosztownego, a razem ozdobnego wydania, dzieło to z względu iedynie na potrzebę naukową, sprzedawać się będzie ceną nadzwyczaj umiarkowaną, gdyż egzemplarz na papierze zwyczajnym po złp: 8, na pięknym z Mapkami kolorowanemi po zł: 11.

Dnia 7 m. i. r. b. wobec Szanownych Członków Komitetu Starożykonnych i właściwego Dozoru, odbył się Popis roczny Szkoły Elementar: Wyz: Mojże: przy ulicy Franciszkańskiej. Z 17 Uczniów Klasy Iszej odebrali nagrodę: Krakowski Izrael, Nusbaum Pinkus, Przedborski Berek, Prächner Sane, Trzeciński Ludwik, Glüksohn Jonasz, Mahonbaum

Mayr i Sylbergleit Hersz. Z Klasy IIgiej Starkman Izak, Kraushaar Manes, Muskat Hersz, Kulski Chaim, Jaron Jakob, Benzef Szlama. Pochwałę otrzymało 8 z Klasy Iszej a 3ch z Klasy IIcj.

Prassy i wszelkie porządki, Kamienie etc. do Litografji są do zbycia. Wiadomość w Konserwatorjum, obok Zamku.

Wzeszłym tygodniu przy ulicy Twardej, pokłóciły się 3 kobiety, kłótnia zamieniła się w bitwę, w której *Anna Zawadzka* tak ugodzoną została, iż pomimo wszelkich starań, życie zakończyła w Szpitalu!

Tom IXty Pamiętnika Technol: *Piast*, już złożony został w właściwych miejscach, dla osób, które na niego prenumerowały. Pismo to tymże zupełnie sposobem, tak iak dotąd, i nadal wychodzić będzie.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* znawcy widząc JPannę *Chojnachę* Uczennicę Szkoły Dramatycz: pierwszy raz występującą na scenę, przyznali iż ma bardzo wiele zdatności; odbierała ona częste oklaski i została przywołaną. Tegoż zaszczytu dostąpił JP. *Niwiński*, naco oboje istotnie zasłużyli.

Księgarnia A. *Brzeziny* i Kom: odebrała w ostatnim transporcie z Wrocławia *Materje do Kazañ na niedziele całego roku* przez F. *Stapf*. 2 tomy in 8, zł. 13.

Dziś rano ciepła stop: 13. Wczoraj w połu: 17.

Niedawno w iednem z miast o kilkanaście mil od Warszawy odległem, założył się *Zdun* z *Kominiarzem* że oba mieli zjeść po 2 stony śledzie, poczem *Zdun* zobowiązał się wynieść

zpiwnicy mającej 26 schodów, całą zwyczajną beczkę piwa aż do izby szynkowej i postawić ją na stole, strona przegrywająca była obowiązana pomimo niezmiernego pragnienia po 2ch śledziach, spokojnie patrzeć do półki poki wygrywający niewypił całej beczki piwa ze swoimi przyjaciółmi, i jeszcze zapłacić za beczkę piwa. Zdun wygrał, i zakład został punktualnie wypełniony. Ten Zdun ma lat 69.

Z Łowicza 13 Września.— Pensja Paniem od kilku tu miesięcy przez Pannę *Kużeli Ochmistrynią* utrzymywana, odbyła w dniu dzisiejszym w obec Dózoru Szkolnego Popis publiczny z nauk dawnych, a mianowicie: z nauki Religji, języka polskiego, francuzkiego, niemieckiego, rachunków, i geografji i historii polskiej; w których to przedmiotach okazany postęp, pobierających na tej pensji Paniem, przekonał wszystkich obecnych nie tylko ochwałębnej pilności Uczennic, ale razem i o prawdziwej usilności przełożonej nad Pensją; która pod względem wychowania i nauki, pięknie się nader odznaczając, zaspokaja zupełnie troskliwość Rodzicielską i daje powód do przyznania jej publicznie tych zalet i takich słusność i przekonanie się Matek przemilczeć nie każe.— *Siewieluński*. Członek Dozo:

W Raporcie Jen: Hr: *Paszkiwicz* *Erywańskiego* nadesłanym N. PANU, a datowanym d. 30 Lipca doniesiono, że w zajętych prowincjach przez wojska Ross: w *Azji mniejszej*, mieszkańcy zachowują się spokojnie i poddają się pod opiekę Rossji. Znajduje się oraz obszerny opis walki przy twierdzy *Baiazet*; ta walka była krwawa i zacięta, Turcy mieli 4 kroć więcej wojska, bronili się uporczywie. Z Rossjan poległo 4ch Officerów i 73 Żołnierzy, Jenerał *Panatin*, 11 Office-

rów i 290 Żołnierzy było ranionych; nieprzyaciół legło 2000. Nakoniec Turcy ustąpili. W tej walce odznaczył się Jenerał *Popow*, a *Kozacy* walczyli z nieustraszoną odwagą.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Według najnowszego obrachowania, *Stambuł* ma 380,000 osób, licząc w to ludność wszystkich przedmieść tej stolicy. Domów rozmaitych jest w tem mieście 85,000.—Niedawno w *Bruxelli* pewny Anglik, traiedją *Hamleta* napisaną przez *Vandyksa* kupił za 5 franków i zaraz sprzedał ją w *Anglii* za 3600 talarów!—W *Wiedniu* przez listy handlowe odebrano wiadomość z *Stambułu* d. 17 z. m. że *Porta* już niezawodnie posłała 3 znakomitych Posłów do głównego obozu Rossyjskiego dla zawarcia pokoju.—W *Paryżu* wyszła niedawno nowa *Drama* pod tytułem »*Nowe Ministerjum.*»—Pewny Pułkownik Angielski zostający w służbie *Tureckiej*, pisał do swego przyjaciela z *Rusokastro*, że trudno uwierzyć jak jest niezdrowe klima w kraju *Tureckim*, który będąc napełniony górami, ma powietrze ściśnione, zimne i wilgotne, z czego powstają często choroby a nawet i zaraza. *Armja Turecka* jest podobna do gromady głodnych i obdartych włóczęgów, a przy tem jest to zbior ludzi niemających wyobrażenia co to jest karność, słowem wszystko znajduje się w najgorszym stanie.—*Miasto Londyn* wydało od roku 1780 do 1817, przeszło 1,146,480 złp: na publiczne pomniki i nagrody za zasługę. Między innemi darowało 32 tabakierok złotych i 35 szabel honorowych. Szpady honorowe dla *Xięcia Wellingtona*, *Hetmana Platowa*, *Lorda Exmut* i t. p. kosztowały każda po 400 dukatów.—Niedawno w *Klomele* w *Irlandji* za wyrokiem sądowym powieszono 4ch braci którzy zamordowali swego szwagra!—W pewnym ogrodzie w *Szląsku* wyrosła łodyga żyta na

której znajdowało się 25 kłosów a w nich ziarn 1226.—W mieście *Kantonie w Chinach* znajduje się teraz nadzwyczajne zjawisko natury; 17 letni *Chińczyk* ma na piersiach narost zupełnie iak malutka postać człowieka utworzona, lecz niema głowy, zdaje się być ona wronięta w ciało *Chińczyka*, który ilekroć ruszy ręką, nogą lub inną częścią ciała, toż samo powtarza ów przyrosnięty karzełek!!—W *Paryżu* pewna biedna wdowa mająca lat 75 została powozem przeiechana na ulicy, przeze zgruchotano jej ramie; lituując się nad nieszczęśliwą, naigłi karyolkę (doróżkę) aby ją odwiozła do pobliskiego szpitalu, lecz stanęła będać także niezgrabny, nie uważał na chorą kobietę, pędził konie aby prędzej dojechać do szpitalu, nieszczęśliwa kobieta niemając siły utrzymania się, mglejąc przechylała się i wypadła z karyolki głową na bruk, skaleczywszy się tak bardzo, że ją prawie bez duszy zawieziono do szpitalu, gdzie natychmiast wykonano szczęśliwie amputację ręki, a w 2 tygodnie za pomocą najbieglejszych chirurgów, wyjąwszy utraty ręki, zupełnie wyzdrowiała.—W mieście *Mot w Niderl.* udał się Staruszek z swoją 80 letnią Małżonką do Kościoła, z którego wróciwszy razem zachorowali i prawie w jednej chwili umarli. Ci starzy ludzie byli od młodości wzorem wszelkich cnot domowych.—W *Londynie* niedawno porodziła Syna, Małżonka Kapitana wojennego okrętu *Dykenson* znajdującego się teraz pod sądem wojennym; nowo narodzonemu na Chrzcide dano imię *Nowaryno*.—Donoszą z *Hawanny* że dotąd flotta Hiszpańska nieodniosła żadnych korzyści w kraju Meksykańskim.—W *Paryżu* głószo że XX. *Jezuici* będą do Francji znowu wprowadzeni.—Hrabia *Matusiewicz* wróciwszy z *Paryża* do *Londynu* miewa częste narady z *Xciem Wellingtonem*.—W zeszłym

miesiącu *Sultan* kazał uroczystie wprowadzić *Chorągiew Proroka* do *Ramis Czyflik*, znajdował się na tym obrzędzie przybywszy nie iak zwykle konno, lecz w bardzo kosztownej karecie. Lud to widząc, powtarzał między sobą: «co nam po tej świetności, lepiejby zrobił *Sultan* gdyby piechoto pospieszył do woj-ska, niż tu paradował!»

Jeżeli jest prawdą niezawodną, że rozum i cnota wsparte na zasadach czystej religii, czynią człowieka szanownym w życiu, pamiętnym po śmierci; jeżeli szlachetne urodzenie połączone z ukształceniem umysłu i serca czyni go wyborem do piastowania publicznych urzędów; jeżeli nakoniec własny jego majątek jest wspólnym biednych, tedy prawdę tę odkrył zgon s. p. *JW. Grzegorza Kaczanowskiego*, *Dziedzica Dóbr Czernik w Obwodzie Stanisławowskim*, zmarłego w dniu 3 Września r. b. Dowiódł on rozum i cnoty, gdy był dobrym mężem, czułym ojcem, rozczulającym dziadkiem w gronie swojej familji, stałym przyjacielem, zgodnym sąsiadem wpośród obywatelstwa; dowiódł przy szlachetnem urodzeniu ukształcenia rozumu i serca, gdy zaszczytnie piastował urzędy iuż to *Szambelana* przy s. p. *Stanisławie Auguście*, iuż *Posła Inflantskiego*, iuż nakoniec *Metrykanta Wielkiego Xięstwa Litewskiego*; dowiódł wreszcie, że jego majątek był również biednych, bo ich swoim kosztem w słałości leczył, w niedostatku żywił i odziewał. Ojóz jest obraz s. p. *JW. Grzegorza Kaczanowskiego*, liczącego przeszło lat 80. Z tkliwem przeto rozrzewaniem i czcią odpowiednią trzydziesto kilkoletni wielbiciel i świadki wzorowych cnot i dobrodziejstw jego, dnia 6, b. m. i. r. odprowadzili szanowne zwłoki do Kościoła parafjalnego *Dobre* zwanym, a w licznem zgromadzeniu krewnych, sąsiadów, znaniomych, przywiązanych włościan, a nawet i z *Warszawy* przybyłych przyjaciół, niesiony był na barkach aż do miejsca wiecznego spoczynku. Zebrane z różnych okolic Duchowieństwo uczciło kilkoma czułymi exortami ten smutny obrzęd, z których szczególniej *W. JX. Ignacy Grabowski*, *Proboszcz miejscowy* i *W. JX. Jan Kanty Matliński*, *Kanonicz Gęczyński*, *Dziękan Stanisławowski*, wymownemi usty cnoty zmarłego skreślili. Po odbytem w dniu 7 b. m. żałobnem nabożeństwie za duszę tego szanownego mę-

ża, złożono zwłoki w grobie familijnym. Nie żyje ciało.... ale pamięć sprawiedliwego, która zostawia długą trwałą przykład do naśladowania w sercach znaiomych i przyjaciół wiecznie trwać będzie. — T. T.

DONIESIENIA.

Z Fabryki Skierniewskiej, nadszedł do składu pod Nr 760 przy ulicy Elektoralnej na pierwsze piętro, świeży transport w bardzo pięknych i wybranych kolorach CHUSTEK Kazmirkowych i Czerkasowych; sprzedają się Kazmirkowe od złp: 27 do 30, Czerkasowe zaś pojedynczo po złp: 18 gr: 15, Tuzinami po złp: 16 gr: 15.

Przy ulicy Nowy Świat Nr 1286 odbędzie się Licytacja dnia 22 Września, zacznie się o godz: 2. po południu sprzedawane będą różne Meble mahoniowe, Komody, Szafy, Lustra, Zegary brązowe, Kopersztychy, Łóżka, Krzesła, Kanapy, inne sprzęty domowe i Portepjan nowy z wolnej ręki do sprzedania w każdym czasie pod tymże Numerem.

Mający pięć, albo dwanaście, lub dwadzieścia tysięcy zł: do ulokowania z procentu albo na Lokal w proporcji umowionego procentu, uda się do W. Jezierskiego pod Nr 1866 przy ulicy Wójtowskiej.

Osoba która ukończyła Szkoły Woiewódzkie życzy sobie wejść w obowiązki NAUCZYCIELA domowego w Warszawie lub na Prowincji. Bliższą wiadomość powziąć można w domu pod Nr 1819 przy ulicy Franciszkańskiej na dole od frontu.

Wzależonej Traktjerni przy ulicy Bednarskiej Nr 2669, od 2ch miesięcy w której w każdym czasie Śniadań, Obiadów i Kolacji całkowiec lub na porcje za cenę umiarkowaną lub miesięcznie Obiadu z 4ch potraw składającego się za zł: 25 dostać można, o rychłej usłudze, czystości i smaczemn sporządzeniu każdego przybywaia-y upewni się. — A. G.

Niżej podpisany utrzymujący przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 310 i 311, Szkołę Wyższą i Pensję pćci męzkiej upoważnioną od Wyso: K. R. W. Religijnych i Oświecenia Publicznego, ma honor oświadczyć szanownym Rodzicom i Opiekunom którzyby mu swoje dzieci powierzyć raczyli, iż utrzymuje dokładnych Nauczycieli i Korreptytorów do dawania nauk planem dla szkół Woiewódzkich przepisanych, oraz daie najprzychylniejszą wygodę powierzanejmu młodzieży. — Karol Birnbaum b. Kap. W. P.

Ogrodnicy mają honor uwiadomić Sza: Publi:, iż w dniu wczorajszym odebrali znaczną partję w naj-

piękniejszych i najlepszych gatunkach CEBUL Henderskich, które sprzedają za pomierną cenę w Hotelu Lipskim ulica Bielańska Nr 603.

☞ WEXLE, jeden na 1800 zł:, drugi na zł: 2100, trzeci więcej niż 1300 zł: wystawione na imie Hersza Abuszyc i jego Żony Ajalli, podpisany przez Arona Kelman Branner, tudzież przez Lejzera Natol Margulies, trzeci przez Szajdla Zelmana lub Arona Szejnkali: h; wszystkie już są zapłacone, przeto ostrzega się aby ich nikt nienabywał, oczem donosi Ajulla Abuszyc.

Osoba któraaby życzyła objąć zarząd Gospodyni, może powziąć wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1379, w domu Szejdra.

Ktoby miał do sprzedania BRYCZKĘ lekką krytą na czterech rysozach, niech się raczy zgłosić do Hotelu Smoleńskiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 7.

Osoba upoważniona od Rządu i Zwierzchności Szkolnej do utrzymywania dzieci na Stacji, życzy sobie przyjąć takowe. Ktoby więc z szanownych Rodziców i Opiekunów miał chęć oddać swoje dzieci pod jej dozór, raczy się zgłosić pod Nr 1776, przy ulicy Sto Jerskiej w oficyynie na dole, gdzie oprócz wszelkich wygód zarazem mogą być dawane Korreptycje i język Francuzki.

Licytacja. — Uwiadamiam Sza: Publiczność, iż w dniu 17 m. i. r. b. od godz: 10 rano i dni następnych w domu Dzieciątka Jezus Nr 1335, przy ulicy Sto Krzyskiej odbywać się będzie Licytacja na rozmaite efekta a mianowicie 26 sztuk Obrazów w złocionych ramach olejno przez pierwszych Artystów malowanych, mogące zdobić najpiękniejsze Salony, Meble mahoniowe, Garderoba mezka mało z użyta i wcale nowa, Pościel, i różne Kosztowności, sprzedaż ta dojdzie niezawodnie do skutku ponieważ przeciwko niej niezajdzie żadna przeszkoda prawna. — Antoni Hejzer K. T. C. W. M.

☞ 27 zł: nagrody temu, ktoby odniósł zgubioną wczoraj idąc z Kapieli przez Bednarską ulicę, Krakowskie Przedmieście i Sanatorską ulicę, na kołku złotym PIECZĄTKĘ złotą z Amalystem, na którym były wyróżnione herby z 3ma krzyżami, Kluczyk od Szkatułki, Kluczyk Bregetowski od Zegarka i Pierścionek złoty gładki. Właściciel mieszka przy ulicy Królewskiej pod Nr 1067 na 1m piętrze.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Kome: Opa: Sekretarz i Kucharz i Kome: Sługa 2 Panów.